

## 001. PRZYPowieści JEZUSA – WPROWADZENIE

### Dlaczego przypowieści?

Dwaj autorzy Ewangelii, Mateusz i Marek podają, że Pan Jezus nad Jeziorem Galilejskim do tłumów „mówił wiele w przypowieściach” (Mt 13,3; Mk 4,2). Na początku nauczał w synagogach, teraz widzimy Go nad brzegiem jeziora. Co prawda, drzwi synagogi nie zostały jeszcze przed Nim zamknięte, ale powoli do tego dochodzi. Jeśli nawet lud chciałby Go słuchać, to jednak przełożeni, strażnicy tradycyjnej pobożności, występują już otwarcie przeciw Niemu. W synagogach spotkałby chętnych słuchaczy, ale byli tam też nieprzychylni Mu faryzeusze, saduceusze i znawcy Pisma oceniający każde Jego słowo, by tylko znaleźć podstawę do oskarżenia. Dlatego naucza nad brzegiem jeziora, na wiejskich ulicach, na drogach i w domach.

Na początku Jezus stosował załączek podobieństw. Ewangelista Mateusz podaje, jak porównał swoich wyznawców do soli i światłości (5,13-16), dał im za wzór ptaki i lilie polne (6,26-30), opowiedział o mądrym i głupim budowniczym (7,24-27), użył przykładu o ubraniu i skórzanych buklakach (9,16.17) oraz wskazał na dzieci bawiące się na rynku (11,16.17). Wyraził w nich obrazowo pewne prawdy dotyczące specyfiki Królestwa Bożego. Natomiast trzynasty rozdział Ewangelii wg Mateusza zawiera już przypowieści rozbudowane, co nadało im wielką siłę wyrazu.

Dlaczego Jezus posłużył się tą metodą i jakie korzyści ona przynosi? Jaki był cel sięgania po te obrazowe porównania przechodzące czasem w obszerniejsze opowiadania? Uczniowie zapytali Mistrza: Dlaczego mówisz do nich w przypowieściach? (Mt 13,10). Trzy Ewangelie przywołują odpowiedź Jezusa na to pytanie.

**Mt 13,11** Odpowiedział im: Wam zostało dane poznać tajemnice Królestwa Niebios, a tamtym nie zostało dane.

**Mk 4,11** On zaś im powiedział: Wam została dana tajemnica Królestwa Boga. Dla tych natomiast, którzy są na zewnątrz, wszystko jest przekazywane w przypowieściach,

**Lk 8,10** Wtedy powiedział: Wam dano poznać tajemnice Królestwa Boga, pozostałym zaś w przypowieściach, aby patrzyli, a nie widzieli i słuchali, a nie rozumieli.

■ Tajemnice Królestwa Bożego uczniowie Jezusa mogli poznawać dzięki ciągłemu przebywaniu z Królem, innym zaś tajemnice te były odsłaniane w przypowieściach. Jednak nawet uczniowie mieli kłopot ze zrozumieniem przypowieści.

Nieraz prosili Jezusa o ich wyjaśnienie (Mt 13,36; 15,15; Mk 4,10.13; 7,17; Lk 8,9; 12,41). Sam Jezus zapowiada, przywołując słowa proroka Izajasza (6,9-10; por. Mt 13,14-15; Mk 4,12; Lk 8,10), że słuchacze Jego przypowieści patrząc, nie widzą,

a słuchając, nie słyszą i nie rozumieją (Mt 13,13). Czyżby odsłaniając w przypowieściach tajemnice Królestwa równocześnie je zamykał?

Trudnością nie są same przypowieści, ich język, obrazowość, zagadkowości czy brak spójności. Trudność leży po stronie słuchaczy, którzy są jeszcze „na zewnątrz”, jeszcze nie zawierzyli Jezusowi. „Wam dana jest tajemnica królestwa Bożego, dla tych zaś, którzy są na zewnątrz, wszystko dzieje się w przypowieściach” (Mk 4,11).

**(J 16,25.29)** <sup>25</sup> Mówiłem wam o tym w przypowieściach. Nadchodzi godzina, kiedy już nie będę mówił do was w przypowieściach, ale otwarcie będę wam mówił o Ojcu.

<sup>29</sup> Wtedy Jego uczniowie powiedzieli: Teraz mówisz otwarcie i bez żadnej przypowieści.

Kluczem do odczytania przypowieści, a tym samym do poznania tajemnicy Królestwa, nie jest umiejętność słuchania, inteligencja, rozum czy wiedza człowieka. Rozstrzygające jest to, czy jest on „na zewnątrz”, czy też „wewnątrz”, i to nie samej przypowieści, ale wewnątrz Tego, który je przekazuje – Jezusa Chrystusa oraz zgromadzonej wokół Niego wspólnoty uczniów. Poprzez przypowieści Jezus zaprasza swoich słuchaczy do uczestniczenia w Królestwie Bożym, które jest wśród nich obecne poprzez Niego samego.

■ Przypowieści tworzą pomost między światem człowieka i światem Boga. By zanurzyć się w tajemnicy Królestwa, nie wystarczy rozpoznać obrazy, metafory, poznać kontekst kulturowy i historyczny czy przeprowadzić analizę tekstu. Te działania są ważne, ale wykonując je, można wciąż pozostawać „na zewnątrz”. Musi to być takie uczestniczenie, które nie ogranicza się do słuchania, analizowania i interpretowania, lecz stawia słuchacza bądź czytelnika w środku toczącej się historii Królestwa Bożego. Konieczne jest zaangażowanie się w prowadzone przez Jezusa opowiadanie, odtwarzania we własnym życiu słyszanej przypowieści, konfrontowania jej bohaterów ze swoją postawą i działaniem, odkrywania logiki panowania Boga w zdarzeniach, które wymykają się ludzkiemu rozumowi. Przesłanie przypowieści skrywa tajemnicę Królestwa Bożego, ale tylko po to, by ją odsłonić każdemu, kto otworzy się na Jezusa, kto wejdzie z Nim w bliski, osobisty kontakt, temu, kto uwierzy Jego słowu.

■ Istotą przypowieści jest porównanie, *parabola*, czyli postawienie obok siebie dwóch rzeczy, zestawienie ich, porównanie i zbliżenie do siebie. Pierwsza rzecz jest obrazem wziętym z codziennego życia, znanym dobrze słuchaczowi. Druga rzecz znajduje się poza ich doświadczeniem życiowym i dotyczy rzeczywistości samego Królestwa Bożego. Odczytanie takiej przypowieści polega na uchwyceniu związku między dwiema zestawionymi rzeczywistościami, przy czym obiekt materialny nadal pozostaje sobą. Na przykład, Królestwo Boże rozwija się i rośnie podobnie jak się to ma z ziarnkiem gorczycy, z którego powstaje roślina, lecz w przypowieści ta gorczyca nadal jest ziarnkiem.

■ Przypowieści nie ograniczają się tylko do zwykłego porównania, lecz przyjmują kształt metafory – przenośni. Przypowieść nie tylko zestawia dwie rzeczywistości, lecz cechy jednej przenosi na drugą. W wyniku tego użyte słowa otrzymują nowe,

przenośne znaczenie, w którym obiekt wyższego rzędu (Królestwo Boże) zostaje utożsamiona z rzeczywistością niższą (jakiś obraz w przypowieści). W przypowieści o siewcy ziarno nie jest tylko nasieniem, lecz zostaje utożsamione ze Słowem Bożym.

■ Sama przenośnia może też zostać rozbudowana tak, by przyjąć postać alegorii, co oznacza: „powiedzieć o czymś inaczej”. W alegorii, odmiennie niż w metaforze, więcej szczegółów ma znaczenie przenośne, lecz sens ich jest zawsze umowny. Królestwo nadal w niej pozostaje ukryte i domyślne, bo do zrozumienia alegorii potrzebny jest klucz.

Przypowieści Jezusa nie są alegorią w całości, raczej pojawiają się w nich elementy alegoryczne. A do tego nie wiadomo czy alegoryczna interpretacja jakiegoś szczegółu przypowieści pochodzi od samego Jezusa, czy też jest wynikiem alegoryzowania przypowieści przez późniejszych komentatorów. Czasem niektóre elementy przypowieści od początku były założone przez Jezusa jako alegoryczne, np. oblubieniec – czyli Jezus – w przypowieści o dziesięciu pannach.

■ Trudno też mówić o jakimś jednym wzorcu przypowieści. Często wymienione powyżej formy wypowiedzi nakładają się na siebie, zaś sama przypowieść staje się porównaniem rozwiniętym w opowiadanie. Należy uwzględnić to, że Pan Jezus używa metody znanej w Starym Testamencie, *maszał*, co znaczy: porównanie, przysłowie, sentencja, zagadka, symbol, przykład, przenośnia, bajka, wypowiedź apokaliptyczna. W czasach Jezusa tej metody używali nauczyciele Pisma. Także środowisko hellenistyczne znało rozbudowane porównania, alegorie i opowiastki o zwierzętach, którym nadawano cechy ludzkie.

Widzimy więc, że Pan Jezus posługuje się sposobem mówienia znanym Jego słuchaczom. Na czym jednak polega wyjątkowość Jezusowych przypowieści?

Przede wszystkim Jezus czerpie obrazy dla swoich przypowieści z codziennego życia słuchaczy. Wskazuje na • miejsca, które są środowiskiem ich życia i pracy (pole, winnica, gospodarstwo, dom, itd.), nawiązuje do • wspólnot, które tworzą (rodzina, społeczeństwo, naród, obcy) oraz do • sytuacji, w których znajdzie się człowiek (przebaczenie, nadużywanie władzy, pycha, zazdrość, dług, itd.).

Druga wyjątkowość zawiera się w opisie Boga. Nie jest to obraz abstrakcyjny, teoretyczny czy mitologiczny. Jezus przybliża Ojca, który przychodzi do ludzi, jest im bliski, działa na sposób im podobny. Oddają to metafory ojca, króla, pasterza, właściciela winnicy, spóźniającego się oblubieńca, itd.

Jak więc określić gatunek literacki przypowieści ewangelicznej?

Przypowieść jest ułożonym dla konkretnego celu opowiadaniem, które dotycząc naszego świata, przedstawionego w sposób rzeczywisty, ma inne niż tylko dosłowne znaczenie i w swojej formie metaforycznej wskazuje na tajemnicę Królestwa Bożego – jego istotę i wymagania stawiane człowiekowi, który wzywany jest przez to do osobistej odpowiedzi na płynące z przypowieści przesłanie o Królestwie.

■ Królestwo Boże, czyli panowanie Boga w świecie, jest najważniejszym tematem nauczania Jezusa. Swoją działalność publiczną rozpoczyna od stwierdzenia, że

Królestwo Boga jest blisko: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!” (Mk 1,15).

Król, królestwo, panowanie – te słowa wywoływały u słuchaczy różne oczekiwania. Nie brakowało wśród nich ludzi, którzy widzieli w Jezusie ziszczenie nadziei na

- przywrócenie monarchii Dawidowej, na
- zrzucenie jarzma okupacji rzymskiej, na
- ustanowienie na ziemi Królestwa Bożego (por. Łk 24,21; J 6,15; Dz 1,6).

„Królestwo moje nie jest z tego świata” (J 18,36) – tym słowem, wypowiedzianym podczas procesu przed Piłatem, Jezus jednoznacznie odrzuca myślenie o królestwie w kategoriach politycznych jako władzy świeckiej, czy jakimś terytorium panowania.

Obraz Królestwa Bożego wyłaniający się z przypowieści wskazuje na potrójny wymiar panowania Boga: • osobowy • czasowy i • zbawczy.

Podstawową sprawą jest pytanie o relację między Królestwem Bożym a Chrystusem. „Królestwo Boże jest pośród was” (Łk 17,21), mówi Jezus faryzeuszom, którzy kontestowali Jego osobę, Jego słowa i czyny. Nie umieli, ale też nie chcieli dostrzec, że w Jezusie „przyszło do nich Królestwo Boże” (Mt 12,28).

Królestwo Boże jest obecnością Boga pośród swego ludu. Nie chodzi przy tym o fizyczną obecność Jezusa, w której zawierałoby się „Królestwo Boże”, lecz o Jego działalność prowadzoną w Duchu Świętym. W słowach i czynach Jezusa przejawia się panowanie Boga nad światem, szatanem i złem. W Tajemnicy Wcielenia i Odkupienia Bóg wszedł w ludzką historię i panuje w niej przez miłość „aż do końca”, aż do Krzyża (J 13,1).

Królestwo Boże zostaje zapoczątkowane w • osobie Jezusa. Jest zatem wydarzeniem historycznym, ale też ukierunkowanym na przyszłe wypełnienie w powtórnym przyjściu Syna Człowieczego i sądzie ostatecznym (Mt 25,31-46). Ten eschatologiczny aspekt Królestwa jest zauważalny w wielu przypowieściach, które mówią o „wzroście” Królestwa w historii: • o siewcy (Mt 13,18-23), • o chwaście (Mt 13,24-30), • o ziarnku gorczycy (Mt 13,31-32). W tych wypowiedziach podkreślana jest słabość Królestwa w historii ludzkości. Królestwo obecne składa się z ludzi dobrych i złych, jak ukazują to przypowieści o sieci (Mt 13,47-50) i o chwaście (Mt 13,24-30). Mimo swej maleńkości i niewidzialności Królestwo jest jednak potężną siłą podobną do działania zaczynu, który – przy niewielkiej swojej ilości w zestawieniu z masą całego ciasta – decyduje o tym, co z niego wyrośnie (Mt 13,33).

Obecność Królestwa Bożego w świecie w osobie Jezusa Chrystusa jest wydarzeniem zbawczym. Jezus mówi o Królestwie jako darze zbawienia, który człowiek ma „szukać” (Mt 13,45; por. 6,33), „nabyć” (Mt 13,44.46), „odziedziczyć” (Mt 25,34; por. 5,5). Jezus wzywa do szukania Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości (Mt 6,33). Przypowieść o faryzeuszu i celniku (Łk 18,9-14) ukazuje, że sprawiedliwość jako właściwa więź z Bogiem nie jest do osiągnięcia bez Boga, bez Jego przebaczenia, miłosierdzia i łaski. Tę świadomość mają ci grzesznicy, celnicy i nierządnicze, którzy rozpoznali w Jezusie skarb, zaś wspólnotę z Nim uznali za drogocenną perłę. Oni to uprzedzają w drodze do Królestwa Bożego tych, którzy mają się za sprawiedliwych ze

względu na swoje uczynki (Łk 18,9), faryzeuszy i uczonych w Piśmie (Mt 21,31). To przebacząca i wyzwalająca miłość Chrystusa przyjęta przez grzesznika uzdalnia go do prawdziwej miłości Boga i bliźniego, jak pokazują to przypowieści o darowanym długu (por. Łk 7,47) i nielitościwym dłużniku (por. Mt 18,35).

„Poznanie tajemnicy Królestwa Bożego” przez przypowieści jest możliwe tylko poprzez wejście w osobisty kontakt z Jezusem (Mk 4,11). Ten osobowy wymiar Królestwa Chrystusa może być doznany przez każdego człowieka, który otworzy się na dar Jego osoby, Jego miłości, sprawiedliwości i pokoju.

■ „Szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą” (Mt 13,16). Wybór przypowieści, by mówić w nich o Królestwie Bożym, był ze strony Jezusa posunięciem niezwykłym. Jakże bowiem ludzkie słowo jest w stanie wyrazić tajemnicę obecności „Boga z nami” – Emmanuela? Tymczasem przypowieści, mimo, że są porównaniami, opowiadają o rzeczywistości Królestwa Bożego poprzez wydarzenia w codzienności ich słuchaczy: siewcy, ojca, kupca, pasterza, gospodarza, przyjaciela, itd. Opowiadane przez Jezusa zdarzenia są tworzone na potrzeby chwili, ale w odniesieniu do Królestwa Bożego pozostają jak najbardziej realne i wymagają zaangażowania ze strony słuchaczy.

Zrozumienie przypowieści nie polega na objaśnieniu tego czy innego zdarzenia. Jeśli przypowieści są opowiadaniem, to ich interpretacja wymaga osobistego zaangażowania się słuchacza, który jest wezwany, by stał się ekspertem w sprawach własnego życia. By usłyszaną w przypowieści historię odtworzył, nadał jej znaczenie i ostatecznie przeniósł ją w kontekst własnego życia odpowiadając na płynące z niej wezwanie. Przypowieść pobudza ciekawość słuchacza, zachęca go do zadawania pytań i przywraca wagę słowom poprzez odkrywanie ich znaczenia.

Ten klucz interpretacyjny Jezus podsuwał słuchaczom swoich przypowieści. Na początku przypowieści zadawał pytania: • „Kto z was...” (Łk 11,5.11; 14,28; 15,4), • „Jak myślicie...” (Mt 18,12; 21,28), • „Któż jest...” (Mt 24,45; Łk 12,42). Przez to skłaniał słuchaczy do odwołania się do osobistego doświadczenia, by mogli zrozumieć toczącą się opowieść i odczytać jej znaczenie. Świat kreślony w przypowieści działa jak lustro, w którym słuchacze konfrontują się z opowiadaną historią, weryfikują w swoim życiu sposób działania i myślenia bohaterów przypowieści. Jezus pytaniami wręcz wymusza na słuchaczach zajęcie stanowiska wobec tej czy innej postaci, np. • „Według ciebie, kto z tych trzech okazał się, bliźnim nieszczęśnika poranionego przez złoczyńców?” (Łk 10,36); • „Który z tych dwóch synów spełnił wolę ojca?” (Mt 21,31).

Niekiedy opowiadanie staje się rodzajem opowieści sądowniczej skierowanej do człowieka, który nie chce uznać swojej winy. Poprzez konfrontację z postępowaniem innej osoby ma szansę otworzyć się na prawdę o sobie samym. Tak stało się z faryzeuszem Szymonem, który odpowiadając na pytanie o skalę wdzięczności dwóch dłużników wobec darowanego długu: „Który z nich będzie go bardziej miłował?” (Łk 7,42), wydał osąd o sobie samym (Łk 7,43).

Współtworzenie przypowieści przez słuchaczy dokonuje się szczególnie w odniesieniu do postaci biorących udział w opowiadanej historii. Rzadko kiedy Jezus przedstawia bohaterów swoich opowieści bez ich oceny, co jednoznacznie wskazuje na charakter danej postaci, np. • charakterystyka sługi wiernego i niewiernego (Mt 24,45.48); • dziesięciu panien (Mt 25,2); • sługi, który nie pomnożył jednego talentu (Mt 25,26.30).

Często słuchacze muszą na podstawie swoich doświadczeń dopowiadać sobie brakujące elementy kontekstu życiowego bohatera, zaś ocenę jego osoby oprzeć na analizie jego gestów, postaw, słów.

Istotnym elementem w tej analizie danej postaci w przypowieści jest porównanie jej z innymi bohaterami w niej występującymi, szukając między nimi podobieństwa, jedności, opozycji, a nawet konfrontacji.

Jezus często ułatwia tę rekonstrukcję, budując przypowieść na scenach porównywalnych, w których różni bohaterowie w podobnej sytuacji zachowują się całkowicie odmiennie. Przykładem może być zestawienie zachowania kapłana, lewity i Samarytanina wobec rannego leżącego przy drodze (Łk 10,31-34) czy konfrontacja króla darującego ogromny dług swemu słudze z tym właśnie sługą, który za chwilę odmawia litości swojemu dłużnikowi z niepomniecznie mniejszym długiem (Mt 18,23-35).

Jezus oczekuje od swoich słuchaczy również włączenia się w wypełnianie luk, które pojawiają się w Jego przypowieściach. Szczególnie ważne są te w zakończeniu przypowieści, kiedy oczekiwana jest jakaś odpowiedź czy reakcja ze strony bohatera. Przykładem jest przypowieść o robotnikach w winnicy (Łk 20,1-16), w której zakończeniu właściciel winnicy stawia pytanie: „Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że jestem dobry?” (Mt 20,15). Jezus nie przywołuje jednak odpowiedzi ze strony robotników kontestujących dobroć właściciela. Inny przykład, to finał przypowieści o miłosiernym ojcu i jego dwóch synach (Łk 15,11-32). Kończy się ona zachętą skierowaną przez ojca do starszego syna, który odmawia wejścia do domu i przyjęcia swego młodszego brata – marnotrawnego syna (Łk 15,31-32). Ojciec przedstawia mu nie tylko konkretne powody świętowania, ale też mówi o swojej miłości do niego. Nie wiemy, jaka była reakcja starszego syna na słowa ojca. Przypowieści te pozostają otwarte, zaś opowiedziana w nich historia jest współtworzona przez słuchaczy, którzy muszą dopisać teraz ich zakończenie swoim życiem.

W ten sposób przypowieści wymagają od słuchaczy odpowiedzi na kierowany do nich apel. Zapraszają do działania: np. • do wydania stokrotnego plonu (Mt 13,23), • do odważnej decyzji poświęcenia wszystkiego dla Jezusa (Mt 13,44-46), • do rozpoznania Jezusa w drugim człowieku (Mt 25,40; Łk 10,37), • do przyjęcia Jezusa jako swojego brata (Łk 15,31-32), • do pomnażania Bożych darów (Mt 25,14), • do wiernej, pełnej poświęcenia, ale też cichej i pokornej służby (Łk 17,10).

To tylko niektóre wymiary ludzkiego życia, które czekają na odpowiedź na Słowo Jezusa z przypowieści. Poprzez nie Jezus otwiera przed uczniami nowe możliwości życia pod panowaniem Boga, który jest obecny i działa w świecie.

### **Zatem należy pamiętać, że**

- Przypowieść ma tylko jedną puentę, bo nie jest alegorią, w której niemal każdy szczegół ma jakieś symboliczne znaczenie. Alegorię się czyta i studiuje; przypowieści zaś się słucha. Nie wolno z przypowieści robić alegorii, ponieważ przypowieść rozświecła tylko jedną prawdę, która w danej chwili miała dotrzeć do jakiegoś słuchacza.
- Przypowieść zawsze konkretyzuje jakąś zasadę. Niełatwo nam uchwycić i zrozumieć abstrakcje, bo raczej myślimy obrazami. Aby coś zrozumieć, trzeba sprawić, by każde słowo niejako stało się ciałem. Wielką wartością przypowieści jest to, że daną prawdę przekształca w obraz, który mogą zobaczyć i zrozumieć wszyscy ludzie.
- Przypowieść poucza o sprawach nieznanach. Dlatego rozpoczyna od tego, co słuchacze rozumieją; od tego, co jest pod ręką, co każdy zna. A potem opowiadający prowadzi dalej do spraw, których słuchacz nie rozumie, ale otwiera mu oczy na to, co jest zakryte. Przypowieść otwiera wewnątrz człowieka rozpoczynając od tego punktu, w którym słuchacz jest i prowadząc go tam, gdzie powinien się znaleźć.
- Przypowieść ułatwia znalezienie prawdy na własny użytek. Tu nie ktoś inny myśli za mnie. Opowiedziana historia wymusza refleksję w rodzaju: „Wysłuchałem opowiadania. Jaka w nim się kryje prawda? Jakie ma ona znaczenie dla mnie?” Podobieństwo zmusza do wyciągania własnych wniosków, zmusza do myślenia za siebie, a jednocześnie czyni daną prawdę czymś rzeczywistym i utrwała ją w pamięci.
- Pan Jezus przypowieści mówił, nie czytał. Powstawały one spontanicznie. Dana prawda jawiła się człowiekowi niczym błyskawica w nocy. A to dla nas dzisiaj oznacza, że powinniśmy zebrać możliwie wiele szczegółów dotyczących życia w Palestynie, by dana przypowieść wywarła na nas takie wrażenie, jak na słuchaczach Jezusa.

---

Zapraszam do wspólnego przewertowania trzech Ewangelii synoptycznych, by zapoznać się z czterdziestoma dwoma przypowieściami, które mam zamiar – z Bożą pomocą – omówić w trzydziestu ośmiu rozważaniach. Poniżej podaję ich wykaz. Postaram się do nich przygotować konspekty.

O specyfice przypowieści Jezusa można się więcej dowiedzieć w innym zbiorze moich rozważań w Radiu Pielgrzym ([www.radiopielgrzym.pl/mp3/kazania](http://www.radiopielgrzym.pl/mp3/kazania)), pt. „Rozumna lektura Biblii”, w części czwartej, „Przypowieści Jezusa – o co w nich chodzi”.

[http://pielgrzym.shoutcast.com.pl/index\\_Kazania\\_Sosulski%20Kazimierz0.php](http://pielgrzym.shoutcast.com.pl/index_Kazania_Sosulski%20Kazimierz0.php)

## **PRZYPOWIEŚCI JEZUSA, PORÓWNANIA I PODOBIENSTWA**

001. Wprowadzenie: Dlaczego tak ważne są przypowieści Jezusa? (Mt 13,10)
01. Przypowieść o soli (Mt 5,13; Mk 9,50; Łk 14,34-35)
02. Przypowieść o światłości (Mt 5,14-16; Mk 4,21-22; Łk 8,16-17; 11,33-36) .
03. Przypowieść o dobrych darach Ojca (Mt 7,9-11; Łk 11,11-13)
04. Przypowieść o budowniczych domu (Mt 7,24-27; Łk 6,47-49)
05. Przypowieść o nowej łące i młodym winie (Mt 9,16-17; Mk 2,21-22; Łk 5,36-38)
06. Przypowieść o dzieciach na rynku (Mt 11,16-19; Łk 7,31-35)
07. Przypowieść o siewcy (Mt 13,1-9.18-23; Łk 8,4-8.11-15)
08. Przypowieść o chwaście w pszenicy (Mt 13,24-30.36-43)
09. Przypowieść o gorczycy i zakwasie (Mt 13,31-33; Mk 4,30-32; Łk 13,18-21)
10. Przypowieść o skarbie i perle (Mt 13,44-46)
11. Przypowieść o sieci (Mt 13,47-50)
12. Przypowieść o gospodarzu (Mt 13,51-52)
13. Przypowieść o niemiłosiernym dłużniku (Mt 18,23-35)
14. Przypowieść o robotnikach w winnicy (Mt 20,1-16)
15. Przypowieść o synach w winnicy (Mt 21,28-32)
16. Przypowieść o dzierżawcach winnicy (Mt 21,33-46; Mk 12,1-12; Łk 20,9-19)
17. Przypowieść o uczcie weselnej (Mt 22,1-14; Łk 14,15-24)
18. Przypowieść o drzewie figowym (Mt 24,32-35; Mk 13,28-29; Łk 21,29-31)
19. Przypowieść o słudze wiernym i niewiernym (Mt 24,45-51; Łk 12,41-48)
20. Przypowieść o dziesięciu pannach (Mt 25,1-13)
21. Przypowieść o powierzonym majątku (Mt 25,14-30; Łk 19,11-27)
22. Przypowieść o owcach i kozłach (Mt 25,31-46)
23. Przypowieść o zasiewie (Mk 4,26-29)
24. Przypowieść o czujności (Mk 13,35-37; Łk 12,35-40)
25. Przypowieść o wierzycielu i dłużnikach (Łk 7,41-43)
26. Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10,30-37)
27. Przypowieść o natrętnym przyjacielu (Łk 11,5-8)
28. Przypowieść o bogatym głupcu (Łk 12,16-21)
29. Przypowieść o nieurodzajnym figowcu (Łk 13,6-9)
30. Przypowieść o skromności i bezinteresowności (Łk 14,7-14)
31. Przypowieść o budowniczym i królu (Łk 14,28-33)
32. Przypowieść o owcy i monecie (Mt 18,12-14; Łk 15,1-7.8-10)
33. Przypowieść o miłosiernym ojcu i synach (Łk 15,11-32)
34. Przypowieść o obrotnym zarządcy (Łk 16,1-9)
35. Przypowieść o bogaczu i Łazarzu (Łk 16,19-31)
36. Przypowieść o nieużytecznym słudze (Łk 17,7-10)
37. Przypowieść o wytrwałej wdowie (Łk 18,1-8)
38. Przypowieść o faryzeuszu i celniku (Łk 18,9-14)